

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania D. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego D. A. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. z dnia 25 listopada 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 6 maja 2014 r., którą organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 8 marca 2013 r. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za okres od marca 2013 r. do marca 2014 r.

Ubezpieczony D. A. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie art. 288 akapit 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii

Europejskiej w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 11 ust. 1 i ust. 3 lit. a oraz art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. L 200 z 7.6.2004, s. 1), a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. oraz art. 1 ust. 2 lit. c, art. 2 pkt 2, art. 5, art. 6 i art. 16 ust. 3 „rozporządzenia wykonawczego”.

We wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że skarga ta jest oczywiście uzasadniona w związku z licznymi naruszeniami przepisów postępowania mającymi wpływ na treść wydanego wyroku, w szczególności zaś art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c., przez prowadzenie postępowania dotkniętego nieważnością, z uwagi na niewezwanie pracodawcy skarżącego, spółki P. s.r.o., jako zainteresowanego, a także wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania licznych przepisów prawa materialnego, co stanowiło jednocześnie rażące naruszenie prawa unijnego i co zostało jednoznacznie potwierdzone przez Sąd Najwyższy w wydanych w analogicznych sprawach wyrokach z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12 oraz dnia 11 września 2014 r., II UK 587/13.

Skarżący powołał się również na występowanie w niniejszej sprawie istotnego zagadnienia prawnego (lub potrzebę wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości), które zawarł w pytaniach:

a. czy art. 16 ust. 4 w związku z art. 2 ust. 2 i punktem 10 preambuły rozporządzenia wykonawczego należy rozumieć w ten sposób, że na instytucji miejsca zamieszkania ciąży obowiązek zwrócenia się do instytucji właściwej państwa członkowskiego, w której osoba informująca wykonuje prace najemną, w celu wyjaśnienia wątpliwości, czy osoba rzeczywiście została zgłoszona do ubezpieczeń w kraju wykonywania pracy najemnej?

b. czy art. 5 rozporządzenia wykonawczego należy rozumieć w ten sposób, że instytucja państwa zamieszkania nie może skutecznie podważyć wydanego przez instytucję innego państwa członkowskiego dokumentu potwierdzającego zgłoszenie osoby do ubezpieczenia społecznego w tym innym państwie członkowskim?

c. czy w sytuacji, w której instytucja miejsca zamieszkania ustala w sposób prawidłowy ustawodawstwo tymczasowe, a instytucja miejsca wykonywania pracy informuje o niemożności zaakceptowania tego ustalenia po upływie dwumiesięcznego terminu, to czy instytucja miejsca zamieszkania nie powinna w myśl art. 5 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego podjąć uzasadnionych wątpliwości co do takiej informacji, w szczególności gdy stanowisko instytucji miejsca wykonywania pracy nie jest poparte stosownym materiałem dowodowym ani prawomocnym rozstrzygnięciem, a na podstawie przedmiotowej umowy o pracę osoba została zarejestrowana w systemie ubezpieczeń, i czy ta rozbieżność pomiędzy stanowiskiem instytucji miejsca zamieszkania ustalającej ustawodawstwo tymczasowe dysponującej określonymi dowodami (umową o pracę, raportami z wykonanej pracy oraz potwierdzeniem zgłoszenia do ubezpieczeń w innym Państwie Członkowskim, a także potwierdzeniami otrzymywania wynagrodzenia) nie powinno prowadzić do uskutecznienia w pełnym zakresie procedury dialogu i koncyliacji określonej tak w art. 6 jak i art. 16 rozporządzenia wykonawczego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej

instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Oceniając wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności uznaje, że wbrew zawartemu w tym wniosku twierdzeniu w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c., wskutek prowadzenia postępowania dotkniętego nieważnością z uwagi na niewezwanie pracodawcy skarżącego jako zainteresowanego.

W tym zakresie Sąd Najwyższy przede wszystkim przypomina, że skoro w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji, to zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed tym sądem. Wyłączone jest natomiast bezpośrednio badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, przez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. i wykazanie, że nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony miała istotne znaczenie dla wyniku sprawy (por. np. wyrok z dnia 22 lutego 2011 r., II UK 290/10, LEX nr 817531 i powołane w nim orzeczenia). Takiego zarzutu skarżący jednak nie formułuje.

Sąd Najwyższy zauważa też, że przekształcenia podmiotowe w sprawie mogą odbywać się jedynie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 391 § 1 k.p.c.), co dotyczy także wezwania do udziału w sprawie zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28). W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że postępowanie toczące się bez udziału zainteresowanego, dotknięte jest nieważnością, przy czym jest oczywiste, że do tej nieważności dochodzi już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a taka wada postępowania nie może być konwalidowana przez

wezwanie tej strony do udziału w postępowaniu apelacyjnym. W razie zaistnienia takiej sytuacji sąd odwoławczy jest natomiast obowiązany z urzędu uwzględnić nieważność postępowania zaistniałą przed sądem pierwszej instancji (art. 378 § 1 k.p.c.), uchylić zaskarżony wyrok, znieść postępowanie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.). Jeśli jednak Sąd Apelacyjny nie ma obowiązku (a nawet możliwości) wezwania do udziału w postępowaniu ewentualnego zainteresowanego, to skierowany przeciwko wyrokowi tego Sądu zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. nie może być uznany za uprawniony, jeśli nie towarzyszy mu zarzut naruszenia 378 § 1 *in fine* k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r., II UK 297/15, LEX nr 2120892).

Niezależnie od powyższych stwierdzeń Sąd Najwyższy podkreśla, że zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ k.p.c. jest podmiot, którego praw i obowiązków bezpośrednio może dotyczyć wynik toczącej się sprawy. Nie chodzi więc o zainteresowanie w sensie potocznym ani o automatyczne przypisywanie tego przymiotu drugiej stronie kwestionowanej umowy. Zgodnie z zasadą terytorialności, w powołanym przepisie chodzi o prawa i obowiązki wynikające z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych (por. art. 6 ust. 1 *in principio* ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), stąd nie ma on zastosowania do praw i obowiązków wynikających z porządków prawnych innych krajów członkowskich Unii, o których rozstrzygają odpowiednie organy tych krajów według obowiązującego w nich prawa. Pracodawca zatrudniający ubezpieczonego za granicą nie jest zatem zainteresowanym w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko organowi rentowemu o ustalenie właściwego ustawodawstwa, a wynik takiej sprawy nie dotyczy bezpośrednio praw i obowiązków zagranicznego pracodawcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2016 r., I UZ 14/16; z dnia 6 września 2016 r., I UZ 13/16 oraz z dnia 21 listopada 2016 r., II UK 735/15 i II UK 734/15, niepublikowane; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2016 r., II UK 297/15, LEX nr 2120892; z dnia 25 listopada 2016 r., I UK 370/15, niepublikowany).

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga kasacyjna nie może również zostać uznana za oczywiście uzasadnioną ze względu na sugerowaną w ocenianym

wniosku błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie „licznych przepisów prawa materialnego, co stanowiło jednocześnie rażące naruszenie prawa unijnego”, jeśli zważyć, że owa błędna wykładnia i niewłaściwe zastosowanie musiałyby mieć kwalifikowany charakter. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona wówczas, gdy zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, a oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491 538). Tymczasem skarżący, powołując się na oczywistą zasadność skargi, łączy tę przesłankę przedsądu z wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego i potrzebą wykładni przepisów, których oczywistą obrazę zarzuca. Już tylko z samej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., wynika jednak, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, lub potrzeba wykładni przepisów, na tle których to zagadnienie jest formułowane, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Odnosząc się natomiast do sformułowanych przez skarżącego pytań, nazwanych przez niego istotnym zagadnieniem prawnym, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie spełniają one kryteriów przewidzianych dla tej przesłanki przedsądu, gdyż przedstawione w nich problemy zostały już rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie. W judykaturze utrwalony jest zaś pogląd, że nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), analogicznie jak nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5).

W wyrokach z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12 (OSNP 2014 nr 3, poz. 47) i z dnia 11 września 2014 r., II UK 587/13 (LEX nr 1545145) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarówno Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i sąd ubezpieczeń społecznych są pozbawione kompetencji do samodzielnej oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim wobec osoby wnoszącej o ustalenie właściwego ustawodawstwa. Wprawdzie instytucja miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o ustalenie ubezpieczenia społecznego w innym państwie może powziąć wątpliwości co do określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, lecz trzeba podkreślić, że może chodzić jedynie o wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego, z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego, czyli niepewności co do tego, czy osoba wnosząca o ustalenie prawa właściwego jest objęta systemem zabezpieczenia społecznego w więcej niż jednym państwie członkowskim. Wątpliwości tych instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy nie może sama rozstrzygać, ale musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazanego w szczególności w art. 6, 15 oraz 16 rozporządzenia wykonawczego, które nakazują zwrócenie się - w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności - do instytucji innego państwa członkowskiego. Instytucje te niezwłocznie dostarczają lub

wymieniają między sobą wszystkie dane niezbędne dla ustanowienia i określenia praw i obowiązków osób, do których ma zastosowanie rozporządzenie podstawowe. Przekazywanie tych danych odbywa się bezpośrednio pomiędzy samymi instytucjami lub za pośrednictwem instytucji łącznikowych. Zastosowanie ma również decyzja Nr A1 Komisji Administracyjnej w sprawie ustanowienia procedury dialogu i koncyliacji w zakresie ważności dokumentów, określenia ustawodawstwa właściwego oraz udzielania świadczeń na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004.

Wydanie decyzji o ustaleniu ustawodawstwa właściwego musi zatem poprzedzać wymagana przez art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego procedura. Ocena, czy została wyczerpana wymagana przez art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego procedura współdziałania, wymaga w pierwszej kolejności jednoznacznych ustaleń faktycznych co do treści pism wymienianych pomiędzy właściwymi instytucjami.

Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 września 2016 r., I UZ 14/16 (dotychczas niepublikowanym, a także w postanowieniu I UZ 48/16) wyznaczone zakresem art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego obowiązki instytucji właściwej miejsca świadczenia pracy sprowadzają się jednak do udzielenia (także z własnej inicjatywy) stosownych wyjaśnień i przedstawienia swojego stanowiska (opinii) odnośnie do ustawodawstwa właściwego. Ani przepisy rozporządzenia wykonawczego, ani też decyzja Nr A1 Komisji Administracyjnej nie stawiają bowiem w tym zakresie żadnych wymagań formalnych, w szczególności nie wymaga się wydania przez instytucję właściwą miejsca wykonywania pracy najemnej formalnej decyzji w indywidualnej sprawie. Opinia ta może więc przybrać postać pisma (informacji), stąd dla oceny, czy przedstawione w nim stanowisko ma zastosowanie do indywidualnej sytuacji zainteresowanego występującego z wnioskiem o ustalenie ustawodawstwa, ważna jest jego treść. Jeśli w informacji podaje się, że pracownicy nie świadczyli rzeczywistej pracy, a następnie instytucja ubezpieczeniowa państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę podmiot zatrudniający, wydaje decyzję ustalającą, że w stosunku do ubezpieczonego jako pracownika tego podmiotu „nie powstały obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne”, to jest to równoznaczne z wyrażeniem stanowiska odnośnie do braku tytułu do

podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, a w konsekwencji stanowiska o braku konkurencji tytułów ubezpieczenia w rozumieniu art. 11 ust. 1 rozporządzenia podstawowego. W takiej zaś sytuacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wydając decyzję o ustaleniu ustawodawstwa polskiego, nie dokonuje nieuprawnionej, „samodzielnej” oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia, ale jedynie uwzględnia stanowisko instytucji ubezpieczeniowej państwa członkowskiego, na obszarze którego miała być świadczona praca najemna.

Jeśli natomiast chodzi „wspólne porozumienie”, o którym mowa w art. 16 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego, to ustawodawca unijny również i jemu nie nadał jakiegś instytucjonalnej formy. Zatem „wspólne porozumienie” może polegać na poinformowaniu przez instytucję właściwą miejsca świadczenia pracy najemnej o swoim stanowisku odnośnie do nieistnienia ważnego tytułu do ubezpieczenia społecznego na terytorium jej państwa; wydaniu przez instytucję właściwą miejsca zamieszkania decyzji w indywidualnej sprawie (o charakterze tymczasowym - w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego) o stosowaniu ustawodawstwa krajowego i zaakceptowaniu tej decyzji przez instytucję właściwą miejsca świadczenia pracy przez niewniesienie zastrzeżeń - art. 16 ust. 3 *in fine* rozporządzenia wykonawczego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia z dnia 19 maja 2016 r., III AUa 1489/15, LEX nr 2057039).

Należy dodać, że w sytuacji, gdy obie instytucje właściwe dojdą do wspólnego porozumienia, to ono ma decydujące znaczenie dla ustalenia ustawodawstwa właściwego, gdyż przepisy art. 13 ust. 2 i 3 rozporządzenia podstawowego mają na celu wyeliminowanie podwójnego (lub wielokrotnego) ubezpieczenia w różnych państwach członkowskich albo zapobieżenie sytuacji, w której dana osoba nie będzie podlegała żadnemu ustawodawstwu, a nie ustalenie ubezpieczenia korzystnego dla zainteresowanego (ze względu na wysokość składek). Zatem, z punktu widzenia ustalenia ustawodawstwa w trybie art. 16 rozporządzenia wykonawczego istotne jest, aby w jego wyniku zainteresowany został objęty ubezpieczeniem tylko w jednym państwie członkowskim. Wprawdzie odbywa się to z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia podstawowego zawierającego normy kolizyjne, ale nie oznacza to,

że zainteresowany może w oparciu o nie kwestionować przed organem jednego państwa członkowskiego (miejsca zamieszkania) wspólne porozumienie, a właściwie weryfikować stanowisko zajęte przez drugie państwo członkowskie (miejsca wykonywania pracy najemnej) o nieistnieniu w tym państwie ważnego tytułu ubezpieczenia, żądając ustalenia wybranego przez siebie ustawodawstwa. Temu bowiem służy inna instytucja koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a mianowicie ustanowione w art. 19 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego uprawnienie zainteresowanego do wystąpienia do instytucji danego państwa członkowskiego z wnioskiem o wydanie poświadczenia na formularzu A1, a wówczas ocena takiego żądania należy do organów i instytucji właściwych tego państwa członkowskiego. Odnośnie do tego dokumentu wypada z kolei stwierdzić że jest on ogólnoeuropejskim dokumentem służącym do potwierdzenia podlegania ubezpieczeniom społecznym na terenie innych krajów członkowskich Unii Europejskiej niż kraj, którego dana osoba jest obywatelem i gdzie ma stałe miejsce zamieszkania. Taki właśnie jego charakter potwierdza orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu (obecnie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej), odnoszące się do badania treści formularza E-101, który został obecnie zastąpiony przez formularz A1, zachowujące aktualność również na gruncie obecnie obowiązującego rozporządzenia wykonawczego, które zastąpiło rozporządzenie Rady EWG Nr 574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie wykonywania rozporządzenia 1408/71 (Dz. Urz. WE L 74 z 27 marca 1972 r.). W wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r., w sprawie *Rijksdienst voor Sociale Zekerheid przeciwko Herbosch Kiere NV*, C-2/05 (LEX nr 226253) Trybunał podkreślił, że o ile formularz E-101 nie został cofnięty albo uznany za nieważny, właściwa instytucja państwa członkowskiego, do którego pracownicy zostali delegowani, winna uwzględniać fakt, że pracownicy ci podlegają ustawodawstwu z zakresu zabezpieczenia społecznego państwa, w którym zatrudniające ich przedsiębiorstwo prowadzi działalność gospodarczą, a w konsekwencji instytucja ta nie może podporządkowywać tych pracowników swemu systemowi zabezpieczenia społecznego. Niemniej do właściwej instytucji państwa członkowskiego, która wydała formularz, należy ponowne rozważenie zasadności jego wydania i ewentualnie cofnięcie zaświadczenia, jeżeli właściwa instytucja

państwa członkowskiego, do którego delegowano pracowników, wyraża wątpliwości co do prawidłowości faktów będących podstawą wydania zaświadczenia, a tym samym w szczególności figurujących tam danych, ponieważ nie odpowiadają one wymogom art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 1408/71. W takich okolicznościach, gdyby danym instytucjom nie udało się osiągnąć porozumienia, w szczególności w zakresie oceny określonego stanu faktycznego, a w konsekwencji co do tego czy art. 14 ust. 1 lit. a) rozporządzenia 1408/71 znajduje do niego zastosowanie, mogą zwrócić się w tej sprawie do komisji administracyjnej (podobne stanowisko Trybunał zajął w wyroku z dnia 10 lutego 2000 r. w sprawie C-202/97 FTS, Dz.U.EU.C 75 z 2000 r.).

Legitymowanie się poświadczeniem na formularzu A1 o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu w państwie członkowskim miejsca wykonywania pracy najemnej nie może być zatem ignorowane przy ustaleniu ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego w trybie art. 16 rozporządzenia wykonawczego (zob. art. 5 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego) i dopiero jego wycofanie lub uznanie za nieważne, po ponownym rozpatrzeniu podstaw jego wydania, umożliwi ustalenie ustawodawstwa państwa członkowskiego miejsca zamieszkania. Jeśli natomiast chodzi o dokument w postaci poświadczenia rejestracji systemie ubezpieczenia społecznego innego państwa członkowskiego, to jest on tylko dowodem zgłoszenia do ubezpieczenia, które samo w sobie z całą pewnością nie przesądza o istnieniu ważnego tytułu do objęcia ubezpieczeniem.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy, a nawet uczynił z nich podstawę dokonania własnej oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który – co wymaga podkreślenia – jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co oznacza, że Sąd Najwyższy w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałby go uwzględnić przy rozpatrywaniu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego. Z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego wynikało zaś, że organ rentowy ustalił dla skarżącego tymczasowo ustawodawstwo słowackie jako właściwe, o czym następnie poinformował słowacką instytucję ubezpieczeniową. Ta, z kolei, nie podzieliła stanowiska organu

rentowego, informując go, że w wyniku kontroli ustaliła, iż firma P. s.r.o. jest firmą fikcyjną. Dopiero więc po otrzymaniu owej informacji oraz ze względu na nieprzedłożenie przez skarżącego zaświadczenia na formularzu A1, organ rentowy „anulował ustalone tymczasowo ustawodawstwo słowackie” i wydał zaskarżoną w sprawie decyzję.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.